

„NIE ŻAŁUJĘ” - KONCERT PIOSENEK EDITH PIAF

„NIE ŻAŁUJĘ” - KONCERT PIOSENEK EDITH PIAF

W 50 rocznicę śmierci **Édith Piaf**, w czytelni Biblioteki Głównej, odbył się koncert zatytułowany „*Nie żałuję...*”, poświęcony Artystce. W rolę piosenki wcieliła się **Patrycja Zywert**, aktorka i piosenkarka, niezwykle lubiana przez zgierską publiczność. Jej brawurowe wykonanie piosenek Édith Piaf - „*La vie en rose*”, „*Padam, padam*”, „*Milord*”, „*Non je ne regrette rien*”, „*Les Amants*”, „*La Foule*” czy „*Hymne a L’amour*”, spotkało się z entuzjastycznym przyjęciem. Artystka otrzymała owacje na stojąco! **Koncert zorganizowano z okazji jubileuszu 100-lecia Zgierskiej Biblioteki. Był on dedykowany wszystkim Czytelnikom.**

O **Édith Piaf** napisano wiele biografii, ale niektóre fakty z jej życia pozostały tajemnicą. Urodziła się 19 grudnia 1915. Podobno przyszła na świat na chodniku, w jej akcie urodzenia wpisany był jednak szpital. Jej ojcem był akrobata cyrkowy, matką – śpiewaczka. Porzucona przez matkę, krótko mieszkała z babką. Zanim ojciec wstąpił do wojska, aby walczyć na froncie, zabrał ją do swojej matki, która prowadziła dom publiczny. Tamtejsze prostytutki pomagały ją wychować. Gdy miała 3 lata, straciła wzrok i była niewidoma do 7 roku życia. Młodość spędziła na ulicach Paryża. W wieku 15 lat zajęła się śpiewaniem ulicznym. Została odkryta w 1935 i rozpoczęła występy w kabarecie pod pseudonimem Mały wróbelek, który stał się później znany milionom wielbicieli jej talentu. W 1935 roku, w wieku 2 lat, zmarła jej jedyna córka. W czasie I wojny występowała w lokalach, współpracując z francuskim ruchem oporu. Słynęła z niebywałej ekspresji i dramatyzmu w wykonywaniu piosenek specjalnie dla niej pisanych. Jej chropowaty i stosunkowo niski głos kontrastował z drobną sylwetką, (miała 147 cm wzrostu), co fascynowało widzów paryskiej Olympii, z którą przez lata była związana. Śpiewała także w USA, odnosząc spore sukcesy. Oprócz talentu, widzów przyciągała otaczająca ją legenda, wynikająca z jej przeszłości, a także nieudanych związków uczuciowych, które z jednej strony zwiększały dramatyzm jej recitali, a z drugiej - pogłębiały chorobę, z którą zmagala się heroicznie do końca życia. Osiągnąwszy szczyty kariery zaczęła pomagać młodym piosenkarzom, ułatwiając im start artystyczny (wśród nich byli m. in. Yves Montand, z którym miała trwający kilka lat romans, Gilbert Bécaud czy Charles Aznavour). Była dwukrotnie zamężna. Miała romans z mistrzem świata w boksie. W 1962 wyszła za młodszego od siebie o 21 lat Théo Sarapo. Zmarła na raka wątroby 10 października 1963 roku. Na jej pogrzebie zebrało się 40 tysięcy ludzi, a na jej grobie do dziś są składane kwiaty. W 1977 w Paryżu powstało Muzeum, w całości poświęcone artystce. 28 października b. r., Jej Duch unosił się w Bibliotece!

Dorota Abramczyk
MPBP w Zgierzu